

Zarębski, Ignacy

Zofia Ameisenowa 1897-1967

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/3, 651-656

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ZOFIA AMEISENOWA

1897 — 1967



W dniu 25 grudnia 1967 r. zmarła Zofia Ameisenowa, emerytowany profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, b. kierownik Oddziału Zbiorów Graficznych i Kartograficznych Biblioteki Jagiellońskiej, członek Komisji Teorii i Historii Sztuki Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Zaliczana do najwybitniejszych polskich historyków sztuki, pozostawiła wiele prac z tego zakresu, poświęconych grafice, rysunkowi, ilustracji książkowej czy iluminatorstwu wieków średnich. Poprzez problemy odbicia stanu wiedzy i nauki w sztuce danych czasów, poszerzała stale i owocnie, zwłaszcza w ostatnich latach życia, zainteresowania i twórczość w zakresie dziejów nauki. Z początkiem 1968 r. Zofia Ameisenowa została obrana członkiem korespondentem przez Międzynarodową Akademię Historii Nauki, do której nie dotarła wtedy jeszcze wiadomość o jej śmierci, tak samo jak uczona nie mogła już wiedzieć o zasłużonym zaszczycie.

Urodzona 31 maja 1897 r. w Nowym Sączu w rodzinie lekarskiej, odbyła w czasie pierwszej wojny światowej studia z zakresu historii sztuki na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na podstawie rozprawy *Sredniowieczne malarstwo ścienne w Krakowie*, opartej o analizę malowideł w krągankach klasztorów franciszkanów i augustianów, uzyskała stopień doktora filozofii z początkiem 1921 r., promowana na doktora 17 XI 1920 przez prof. J. Mycielskiego.

Rozpoczęta już w 1920 r. działalność zawodowa w Bibliotece Jagiellońskiej przy zbiorach graficznych — najpierw w charakterze bezpłatnego wolontariusza czy etatowej siły pomocniczej, potem na kolejnych etapach służby bibliotecznej — związała ją trwale z warsztatem pracy w Bibliotece, której zbiorom oddała nie tylko swój trud fizyczny i wysiłek naukowy, lecz które zarazem wyznaczyły kierunek jej badań, problematykę twórczą i były świadkiem jej kariery naukowej, aż po tytuł profesora zwyczajnego.

Druga wojna światowa przerwała na parę lat kontakt Zofii Ameisenowej z umiłowanym warsztatem w Bibliotece Jagiellońskiej. Ponury, szczególnie głęboko odczuwany przez nią okres tej wojny spędziła najpierw w Kosowie, zamknięta po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej do końca 1942 r. w tamtejszym getcie, skąd szczęśliwie udało się jej wraz z mężem uciec do Bukowiny, a następnie do Rumunii, gdzie w Bukareszcie doczekała końca wojny.

Powrót jej w październiku 1945 r. do Polski, był powrotem do Biblioteki Jagiellońskiej, do kontynuacji prac nad powiększaniem oraz uporządkowaniem zbiorów graficznych, których kustoszem zostaje formalnie mianowana dopiero 1 I 1951. Stanowiło to późne wprawdzie, lecz jak rzadko zasłużone uznanie wieloletniego wkładu do pracy nad zbiorami, które według miarodajnej opinii ówczesnego dyrektora, prof. A. Birkenmajera, „znakomicie powiększyła, uporządkowała, skatalogowała, a szereg zabytków opracowała w drukowanych monografiach, wydanych w Polsce i za granicą”.

Zupełnie wyjątkowe zasługi Zofii Ameisenowej dla Biblioteki Jagiellońskiej to czterokrotny w okresie jej pracy wzrost zbiorów, do 30 tys. jednostek, dokonany dzięki niezwyklej zapobiegliwości, m.in. przez osobiste stosunki inicjujące na szeroką skalę akcję darowizn ze strony artystów-grafików. Zbiory te dzięki jej rzetelnej znajomości rzeczy, połączonej z niezwyklej pracowitością, zostały wyposażone zarówno w szczegółowe inwentarze, jak w naukowo, w nowoczesnym tego słowa znaczeniu, opracowane katalogi i repertoria, oddające faktycznie bogactwo zbiorów Biblioteki na użytek nauki w bardzo szerokim zakresie.

Historia nauki znalazła w rezultatach wysiłku Ameisenowej dodatkowe możliwości źródłowej dokumentacji. Tak pieczołowicie gromadzone, uzupełniane i chronione zbiory graficzne Biblioteki Jagiellońskiej wzbogacały w ciągu życia Ameisenowej swój zasięg tematyczny. Gromadzone w zasadzie z punktu widzenia historyka sztuki, rozszerzały się na dziedziny historii nauki, zwłaszcza te, które znajdowały odbicie w ikonografii swoich czasów, dotyczące problemów architektury czy perspektywy, anatomii, astronomii oraz nauk przyrodniczych, jak botaniki, zoologii czy nauk medycznych i technicznych.

Dzięki jej żywemu i zaangażowanemu poczuciu troski o całość zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, zostały w części odzyskane jednostki zaginione w czasie wojny. Rewindykacja np. odnalezionego w Oksfordzie, w czasie podróży naukowej w 1948 r., i przywiezionego przez nią do kraju cennego rękopisu Biblioteki Jagiellońskiej nr 682, zawierającego m.in. traktaty Mikołaja z Kuzy, jest tylko jednym z wielu przykładów jej bezkompromisowej nieraz walki o stan i warunki przechowania skarbów kultury narodowej.

Do kultury polskiej wniosła Zofia Ameisenowa również swój osobisty twórczy wkład w postaci rezultatów intensywnej pracy naukowej. Kilkadziesiąt nieprzeciętnej jakości publikacji naukowych (ogłoszonych po polsku i w językach obcych) — wśród których wiele pozycji ma podstawowe znaczenie dla źródłowej dokumentacji dziejów nauki — tyczy przede wszystkim historii sztuki szeroko pojętej. Wzorowe analizy formy — jak oceniają te prace historycy sztuki — łączą się w nich z głębkim znanstwem ikonografii, ściśle naukowy wykład podany jest zawsze przystępnie. Docieklive docieranie do treści dzieł sztuki, do rzeczywistego i symbolicznego znaczenia omawianych obiektów, cechowało wysiłek badawczy Ameisenowej.

Malarstwo książkowe, bogato reprezentowane w zbiorach iluminowanych rękopisów i starodruków Biblioteki Jagiellońskiej, stanowiło główny przedmiot jej badań. Wiele prac z tej dziedziny, poświęconych m.in. słynnemu kodeksowi Baltazara Behema, objęło również inne zbiory krajowe i zagraniczne, umożliwiając studia porównawcze o wysokim poziomie erudycji i trwałej wartości naukowej. Rozprawa *Rękopisy i pierwodruki iluminowane Biblioteki Jagiellońskiej*, wydana w 1958 r., to cenny wynik podstawowych badań Ameisenowej nad zbiorami ikonograficznymi Biblioteki.

W toku tej właśnie działalności napotkała bodźce kierujące jej myśl badawczo-naukową ku historii nauki. Ujawniło się to początkowo w takich artykułach, jak np. o średniowiecznych ilustracjach alchemicznych w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej nr 837 czy o przedstawieniu sfery niebieskiej Michała Scotta w innym rękopisie.

Zarazem rozległe kontakty ze światem naukowym Europy, nawiązane w trakcie wyjazdów naukowych w latach 1922—1948, nie tylko wydatnie wpłynęły na poszerzenie się zainteresowań Ameisenowej na nowe dziedziny, lecz także sprzyjały rozległym perspektywom jej koncepcji. Trzeba wspomnieć, że były to kontakty obustronnie korzystne, gdyż uczeni obcy wiele zawdzięczają konsultacjom korespondencyjnym, uprawianym przez nią obficie ze szczerą satysfakcją, przy zasadzie pełnej akrybii.

Coraz bardziej poczesne miejsce, jakie w badaniach Ameisenowej zajmowały rękopisy średniowieczne, było więc szczególnym wyrazem nasilającego się twórczego zaciekawienia w zakresie dziejów nauki, rozwoju i dywagacji myśli naukowej, prądów intelektualnych w pewnych epokach. Już nie tylko problemy czysto ikonograficzne przyciągały jej uwagę, ale merytoryczna treść poglądów ujawnianych w ikonografii.

Zwłaszcza zagadnienia symbolicznego widzenia świata przy operowaniu elementami realistycznymi pobudzały pasję naukową Ameisenowej. Umysł jej zaprzętało śledzenie ciągłości idei od starożytności aż po wiek XVI, łączności i zależności prądów religijnych i filozoficznych. Stan wiedzy i nauki w danym okresie, ich odbicie w sztuce pochłaniały ostatni wysiłek badawczy Zmarłej. Zamiłowania do historii nauki znajdowały przy tym u Zofii Ameisenowej fundamentalne oparcie w gruntownej wiedzy z zakresu historii sztuki, która dostarczała jej inspiracji do nowych ustaleń.

Problemom ikonografii astronomicznej, astrologicznej i alchemicznej poświęciła Ameisenowa kilka oddzielnych studiów, cennych dla historii nauki. W pracy *Globus Marcina Bylicy z Olkusza i mapy nieba na Wschodzie i Zachodzie* (1959 r.) zainteresowała się „niemal zupełnie integralną i dla historii kultury, nauki i sztuki, równie ważną częścią składową globusu, mianowicie jego dekoracją, to znaczy wyglądem wyrytych na powierzchni kuli czterdziestu ośmiu wyobrażeń gwiazdozbiorów i ich rodowodem, zarówno artystycznym, jak ikonograficznym”. Celem autorki było danie pełnego obrazu nie tylko samego zabytku i historii jego powstania, ale — jak to sama określiła — „także klimatu intelektualnego, z którego wyrósł jego pierwowzór, stosunku do zabytków pokrewnych wcześniejszych i późniejszych, a wreszcie pozycji, jaką zajmuje globus Bylicy ze względu na swoją wartość naukową oraz artystyczną” (s. 8).

Do takiego opracowania potrzebna była autorce nie tylko znajomość historii sztuki, ale także historii nauki, której arkaną w tej astronomicznej dziedzinie Ameisenowa poznała w wysokim stopniu. Zdjęcia

wyobrażeń gwiazdozbiorów, dołączone do pracy, reprodukowane po raz pierwszy, są czynnikiem podstawowym, który wpłynął na to, że globus Bylicy przestał być „bardziej sławny niż znany” (s. 9), i stanowią podstawę do dalszych badań nad tym zabytkiem.

Opracowanie przechowywanych do dziś w Bibliotece Jagiellońskiej szesnastowiecznych modeli anatomicznych, tzw. *écorchés*, potraktowanych jako wyraz realizacji zasady pogłębienia w nauczaniu medycyny na Uniwersytecie Jagiellońskim, dało autorce asumpt do szerokiego ujęcia problemu studiów anatomicznych, podejmowanych przez artystów zainteresowanych ludzkim ciałem, oraz odzwierciedlenia tych studiów w sztuce. W pracy *Problem modeli anatomicznych „écorchés” i trzy statuetki w Bibliotece Jagiellońskiej* (1962 r.) autorka oświetliła *écorchés*, jako zagadnienie związane zarówno z rozwojem medycyny, zwłaszcza jej działów sekcji i anatomii, jak też z rozwojem sztuki rysunku i jej nauczania, dając skondensowaną historię tego rodzaju modelu anatomicznego, jaki stanowi *écorché*, akt ludzki odarty ze skóry.

Dzieje i jakość statuetek z Biblioteki Jagiellońskiej uzupełnia autorka omówieniem problemu sekcji i studium anatomii dla artystów tak w wiekach średnich, jak zwłaszcza w epoce renesansu, uwypuklając zasługi Leonarda da Vinci dla rozwoju anatomii, czy Michała Anioła, parającego się anatomią od wczesnej młodości. Perypetie anatomii w służbie sztuki przedstawiła autorka na przykładzie twórczości manierystów, omówiła zwolenników i przeciwników anatomii w XVIII w., kończąc rysem dziejów anatomii malarskiej i rzeźbiarskiej w ujęciu i praktyce największych przedstawicieli sztuki w XIX w. Bogato zastosowana przez autorkę dokumentacja ilustracyjna przydała pracy waloru i wdzięku edytorskiego.

Dbałości bowiem o jak najwyższy poziom naukowy własnych prac towarzyszyła u Ameisenowej stała troska o wysoki poziom typograficzny ich publikowania, o możliwie najdoskonalsze wyposażenie aparatu ilustracyjnego, zdobywanego uporczywie i z poświęceniem.

Przekroczyła profesor Ameisenowa siedemdziesiąty rok życia, odchodząc w 1967 r. z placówki, w którą włożyła prawie pięćdziesiąt lat swego trudu, z Biblioteki Jagiellońskiej. Odejście to w jej zamierzeniach miało rozpocząć nowy okres, w którym gromadzona przez lata wiedza z najróżnorodniejszych dziedzin znalazłaby wyraz w syntetycznych pracach, planowanych od dawna, opartych o bogactwo zebranych materiałów źródłowych. Miał to być okres intensywnych zniw pracowitego żywota. Problematyka dziejów nauki w planach tych wybijała się na jedno z czołowych miejsc; narastała bowiem latami w trakcie prac ikonograficznych, narzucała się powiązaniem elementów ikonografii z ówczesnymi pojęciami naukowymi, wysuwała wiele nęcących rozwiązań.

Niech mi tu będzie wolno włączyć osobiste wspomnienie z wizyty u Pani Zofii w ostatnim okresie jej życia, gdy — fizycznie w głębokim upadku, bez możliwości użycia ręki do pisania, ani słabych zawsze oczu do czytania — „pisała” w myśli jedną z zaplanowanych prac, „wraz z przyjaciółmi”. Ta aktywność intelektualna do ostatniej chwili życia wymownie dowodzi, że zbyt wczesnie odeszła, wbrew swoim własnym planom i przewidywaniom, wbrew nadziei przyjaciół. Lecz jej swoisty *ignis ardens* nie umiał i nie mógł istnieć, gdy mu przyszło jedynie tlić się. Musiał płonąć albo zgasnąć.

W historii nauki o sztuce ma Zofia Ameisenowa swoje należne, głęboko udokumentowane, jak rzadko zasłużone miejsce. Do historii nauki

i kultury dała niezmiernie cenny wkład tak przez publikowane prace jak przez „instytucję konsultacyjną”, szczególnie cenną przy jej stałym, zwyczajowym systemie planowej lektury wszystkich informatorów naukowych, śledzenia narastających publikacji z dziedziny historii nauki, zbierania niemal nawykowego do swej kartoteki bibliograficznych danych dotyczących pozycji historyczno-naukowych, ukazujących się niemal na całym świecie.

Z tego swojego prywatnego skarbcza udzielała wiele potrzebującym. Bliscy przyjaciele wiele zawdzięczają jej wiedzy, planowo wzbogacanej, świetnej organizacji jej warsztatu naukowego, udoskonalanego dzięki rzadko spotykanej pracowitości, przy pełnym oddaniu wszystkim sił umiłowanej Bibliotece Jagiellońskiej i sprawom nauki, niemal bez marginesu życia prywatnego.

Zofia Ameisenowa wierna była w przyjaźni i wierność ceniąca, choć nie pozbawiona uprzedzeń i drażliwości, apodyktyczności, które jednak zawsze ustępowały pod wpływem rzetelnej argumentacji. Bezkompromisowa w stosunku do siebie, stosowała te same kryteria w ocenie innych. Obdarzona była gorącym, wrażliwym na cudze troski i krzywdy sercem, służyła radą i pomocą przyjaciołom i potrzebującym jej współczucia. Ta postawa towarzyszyła jej w zasadzie przez całe życie.

Wśród nieodczytanych już przez nią listów, przesłanych na jej adres z okazji świąt Bożego Narodzenia 1967 r., których nie przeżyła, i Nowego Roku 1968 r., którego nie doczekała, wiele słów wdzięczności podkreślało tę postawę. Były w nich i te słowa: „Człowiek, który drugim czyni dobro, nigdy nie jest sam, już na zawsze jest w ciepłym, ludzkim kontakcie, nawet wtedy, gdy odległość i czas nie pozwalają na okazanie myśli, pamiętających o pomocy niegdys udzielonej”.

Ignacy Zarębski

WYKAZ PRAC PROF. ZOFII AMEISENOWEJ Z ZAKRESU
HISTORII NAUKI LUB WIAŻĄCYCH SIĘ Z TĄ HISTORIA *.

1. *Sredniowieczne ilustracje alchemiczne w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej*. „Kalendarz Ilustrowanego Kuriera Codziennego na rok 1939”, R. 12, 1938.
2. *Zgon prof. dr [Karola] Badeckiego*. „Dziennik Polski”, nr 37/1953.
3. *Adam Bar. Wspomnienie*. „Biuletyn Miesięczny Biblioteki Jagiellońskiej”, nr 5/1955.
4. *Rękopisy i pierwodruki iluminowane Biblioteki Jagiellońskiej*. Wrocław—Kraków 1958.
5. *Some Neglected Representations of the Harmony of the Universe*. [W:] *Essays in Honor of Hans Tietze*. Paris 1958.
6. *Globus Marcina Bylicy z Olkusza i mapy nieba na Wschodzie i Zachodzie*. Wrocław—Kraków—Warszawa 1959.

* *Bibliografia prac Zofii Ameisenowej* zestawiona przez Stanisławę Korajską, poprzedzona zwięzłą charakterystyką tych prac pióra Stanisława Mossakowskiego, została zamieszczona z okazji 45-lecia pracy naukowej prof. Ameisenowej w nrze 1/1966 (wydanym w 1968 r.) „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej”; była to podstawa sporządzenia w redakcji „Kwartalnika” niniejszego *Wykazu prac*. (Przypis redakcji).

7. *Godzinki Sobieskich w Windsorze*. „Biuletyn Historii Sztuki”, nr 3—4/1959.
8. *The Globe of Martin Bylica of Olkusz and Celestial Maps in the East and the West*. Wrocław—Kraków—Warszawa 1959.
9. *Aleksander Birkenmajer jako bibliotekarz i uczoney*. „Roczniki Biblioteczne”, R. 5, 1961, zesz. 1—4.
10. *Problem modeli anatomicznych „écorchés” i trzy statuetki w Bibliotece Jagiellońskiej*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1962.
11. *The Problem of the écorchés and the Three Anatomical Models in the Jagiellonian Library*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1963.
12. *Cztery polskie rękopisy iluminowane z lat 1524—1528 w zbiorach obcych*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 143, seria: „Prace z Historii Sztuki”, zesz. 4, 1967.